

Pik

nr 10 CZERWIEC 1989r.
Tylko ten człowiek wart
nazwy człowieka, który
ma pewne przekonania i
potrafi je bez względu
na skutki wyznawać
czyńcem. J. Piłsudski

Poznański Informator Konfederatów

OŚWIADCZENIE

Wiek XX rozpiera się w historii Europy Środkowo-Wschodniej. Aż i jego okres panowanie komunizmu. Ten, rzekomo najlepszy z systemów, niesie ze sobą przemoc, mordy jawne i skryte, strach, błądź moralny i ruinę gospodarczą. Własne społeczeństwo uważa za niewolników.

Na rzecz przywódców jest niewinna krew podległego narodu. Jest to system, który podważa istnienie Boga i szacunek dla człowieka.

Jesteśmy świadkami jego upadku.

To, co dzieje się dziś w Chinach przeżywalismy i u nas. Pamiętamy nasze czworce i grudnie, Rawicę i Wronki, Romka Strzałkowskiego, Piotra Esjchrzaka, Grzegorza Przemyska, ks. Jerzego Górnika i stoczniowców...

Polacy udowodnili światu, że wystarczy 35% demokracji w wyborach, aby komunizm przegrał.

Potępiamy decyzję rządu wojska do walki z własnym narodem. Ostatnie wydarzenia, chamskie są jeszcze jednym dowodem, że komunizm jest bania, ludzkości.

Poznań, 9.VI.1989

Kierownictwo Akcji Bieżącej
okręgu poznańskiego IPN

czerniec 1956

33-cia
ROCZNICA
WYDA-
RZEN



Mija ~~boleśnie~~ rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 roku. Przeciwnie ~~poznańskim~~ skierowano wtedy czołgi. Czy to przypadek, nadużycie władzy, wypaczenie socjalizmu? Nie. To jest pewna prawidłowość. Komunistyczna władza zawsze podejmuje taką decyzję, gdy jej pozycja jest zagrożona. Przykłady? Oto one: Poznań 1956, Węgry '56, Czechosłowacja '68, Gdańsk '70, Tbilisi '89, Pekin '89.

Dwa ostatnie, tegoroczne, wydarzenia są tego doskonałym dowodem. Mimo, że u steru władzy na Kremlu zasiada Gorbaczow /ojciec reform w komunizmie/ do stłumienia demonstracji ulicznej Gruzynów użyto wojska, zabito wiele osób.

Także w Pekinie władze zamordowały rękami wojska kilkuset /może tysiąc, dwa.../ demonstrantów, mimo zapewnień o odbudowie demokracji.

Komunizm jest systemem ludobójczym. Komuniści starają się odciąć od stalinizmu, czy maoizmu, ale fakty świadczą, że "dobre chęci" kończą się w chwilach zagrożenia.

Nie ulegajmy zachwytom nad sytuacją w PRL. Pamiętajmy, że każda gra polityczna prowadzona przez władzę komunistyczną może zakończyć się stanem wojennym; a ten scenariusz już znany.

Jan Wyjatek

Gratuluje my przedstawicielom "Solidarności", którzy zdobyli mandaty poselskie i senatorskie.

WYBORY '89

Serdecznie dziękujemy wszystkim sympetykom za wsparcie finansowe naszej kampanii wyborczej i za głosy oddane na konfederatów podczas wyborów, w dn. 4.VI.

W całym kraju KPN wystawiło 22 kandydatów do Sejmu i Senatu. Niestety konfederaci konkurowali z kandydatami Komitetu Obywatelskiego "S" - wynikało to z ordynacji wyborczej, a nie z naszej zielej woli. Chętnie stanęlibyśmy w wyborcze szranki z PZPR-owcami, co zresztą przyniosłoby nam lepsze rezultaty.

Nadni kandydaci zdobyli od 5 do 10% głosów i nikt z nich nie zdobył mandatu. Nie było to dla nas wielkim zaskoczeniem, ani powodem rozpacz. Z "Solidarnością" trudno się wygrywa, a przegrana i tak cieszy, bo do parlamentu dostali się nasi sojusznicy. Rozpaczałibyśmy, gdyby zamiast kandydata "S" czy KPN mandat zdobył "niezależny" kandydat romansujący z komunistami.

Atmosfera przedwyborcza była dla Konfederacji, jakim e-
żaninem. Nasze pozycje były o tyle trudna, startowa-
liśmy z pozycji pół-konspiracyjnej, bez dostępu do tele-
wizji, gazet, wszystkie plakaty, czy gazetki musieliśmy
drukować sobie sami. Działalność komitetów wyborczych
LPR była zwykłą improwizacją, bowiem mimo prawa do loka-
lu z telefonem /na podst. ordynacji wyborczej/, nasze
zniki do władz pozostawały bez odpowiedzi. Również
na plakatach Wojewódzkiej Komisji Wyborczej przy nazwi-
sach kandydatów z Konfederacji cenzura poruszała ich
przynależność organizacyjną.
Wielkim utrudnieniem był też dla nas komunist PAP stwier-
dzenie, że LPR nie ma prawa do wysuwania kandydatów do
Parlamentu.

Przyznajmy, że w Poznaniu kandydowali do Sejmu
komuniste LPR: Władysław Rogalski i Kaciej Urbanek. Prze-
kazywany LPR Leszek Moczulski kandydował do Sejmu
w Krakowie.

W ramach kampanii przedwyborczej rozlepialiśmy w Poz-
naniu plakaty wzywające do głosowania na LPR. Na nie-
których widniał napis: "Sni nam się Polska wielka", za-
czerpnięty z wypowiedzi Leszka Moczulskiego. Na proces-
sionarzy przywódców LPR w 1982 r. powiedział: "Mieczysław
Rakowski zarzucił nam, że snimy o Wielkiej Polsce. Jest
to prawda, tak jak prawda jest, że walczymy z progre-
sem i szkodą Polski. Sni nam się Polska WOLNA, SPRAWIEDLI-
WA I NIEPODLEGŁA, a więc WIELKA." red.

NASZ NOWY CYKL:

"TYCH KLIEN-
TÓW NIE
OBSEKUGU-
JEMY!"



PKP 3000 2000
 PKP 3000 1000
 1800

24 maja odbył się przedwyborczy wiec KPN z udziałem J. Koczalskiego. W sali KOP przy ul. Wieniawskiego zebrano ok. 500 osób. Spotkanie z wyborcami prowadził Jacek Szynkler. Po przedstawieniu Wojciech Pęgiel, Marek Urbanski i L. Koczalski odpowiadali na pytania.

Ostatni tydzień maja okazał się być bardzo gorący. Krajowa Federacja NZS wywołała w wielu ośrodkach akcje strajkowe. W Poznaniu miało miejsce strajk grupy przy ul. Alameda Ekonomicznej 724 godz./, a następnie w Collegium Maius 73 osoby. Powodem do strajku trwały na p. Młodzieżowe głoszone. Z uwagi na sesję egzaminacyjną władze krajowe NZS przerwały akcje strajkowe na czas egzaminów i wakacji. Jeśli komunisty nie zarejestrują NZS-u, rok akademicki zacznie się strajkiem.

kolegom z NZS strajki między wakacji i rejestracji.

25 czerwca odbyła się na st. Rynek manifestacja pod hasłem "Powroci do domu". Organizatorami byli: KPN, KPP, SW i SKOS.

W tym czasie organizacje KPN, SW i SKOS zorganizowały w centrum miasta demonstrację. Wskazywano na ul. Św. Stanisława z funkcji gen. Jeruzalskiego. Koniec konców, jako "wprowadzacz" stanu wojennego powinien to być zrobić już dawno.

Wygląda na to, że po raz drugi od 1956 roku będzie można godnie obchodzić rocznicę Powstanie Poznańskiego bez narażenia się na cios pałki milicyjną w plecy.

Krajowe Komisje Koordynacyjne NSZZ "S" podjęła decyzję o rozwiązaniu komitetów obywatelskich "S". Między innymi wszędzie chcą się one rozwiązać. Zarząd Regionu i Komitet Obywatelski - dwuwładza, czy narodziny nowej partii politycznej. Komitet Obywatelski może się ewoluować w stronę Polskiej Partii Solidarności?

Już dziś zapraszamy na uroczystości związane z dziesiątą rocznicą powstanie Konfederacji Polki Niepodległej, które odbędą się dn. 1. IX. 1989r. Szczegóły - w ulotkach informacyjnych.


PIK Poznański Informator Konfederatów jest pismem Kierownictwa Akcji Bieżącej Konfederacji Polki Niepodległej VI Obszaru /Zachodniego/